

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA:	Jan Gibiec (spr.)
Sędzia SA:	Małgorzata Bohun
Sędzia SA:	Dariusz Kłodnicki

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2012 r. na posiedzeniu niejawnym we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **E. G.**

przeciwko: **(...) GRUPA Spółce z o.o. w B.**

o ustalenie

na skutek zażalenia powódki i strony pozwanej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 14 grudnia 2011 r., sygn. akt I C 2319/11

p o s t a n a w i a:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną od powódki na rzecz strony pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę podwyższyć do kwoty 3.617 zł, zaś zażalenie powódki oddalić;

2. zasądzić od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 330 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22.11.2011 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy umorzył postępowanie w sprawie z uwagi na cofnięcie pozwu przez powódkę przed rozpoczęciem rozprawy.

Wobec zgłoszenia przez stronę pozwaną żądania przyznania kosztów postępowania, zaskarżonym postanowieniem z dnia 14.12.2011 r. Sąd Okręgowy zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 2.417 zł tytułem kosztów procesu, zaś dalej idący wniosek pozwanego oddalił. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że choć wartość przedmiotu sporu wynosiła 150.000 zł, a powódka cofnęła pozew pomimo niezaspokojenia jej roszczenia, to nie było podstaw do zasądzenia od powódki na rzecz strony pozwanej pełnej kwoty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 3.617 zł (3.600 zł plus 17 zł kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Sąd podkreślił, że praca pełnomocnika pozwanego wyrażała się w złożeniu jednego 6-stronicowego pisma (nie licząc wniosku o przyznanie kosztów), w którym na 4 stronach merytorycznie ustosunkował się do żądań pozwu. Charakter sprawy również nie przemawiał za uwzględnieniem wniosku w całości. Z uwagi na treść pisma pełnomocnika pozwanej uznać należy, że jego wkład

w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy nie może być decydujący dla uwzględnienia wniosku o zasądzenie kosztów. Kwotę 2.417 zł Sąd uznał za adekwatną do niezbędnego nakładu pracy pełnomocnika w niniejszej sprawie.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyły obie strony.

Powódka domagała się zmiany postanowienia w punkcie I przez nieobciążanie powódki kosztami procesu. Zarzuciła, że w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c., co wynika z okoliczności wskazanych przez powódkę w piśmie z 8.12.2011 r.

Strona pozwana domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej dalszej kwoty 1.200 zł oraz kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych. Zarzuciła, że stawki przewidziane w rozporządzeniu limitują dolną granicę wynagrodzenia należnego za prowadzenie sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie strony pozwanej było uzasadnione w całości, zażalenie powódki podlegało zaś oddaleniu jako niezasadne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powódka nie wykazała by jej sytuacja procesowa i pozaprocessowa uzasadniała tezę o spełnieniu przesłanki „szczególnie uzasadnionego wypadku”, wskazanej w art. 102 k.p.c.

Odstąpienie od obciążania strony przegrywającej sprawę kosztami procesu poniesionymi przez jej przeciwnika procesowego jest możliwe jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, tj. wówczas, gdy z uwagi na okoliczności faktyczne konkretnej sprawy zastosowanie ogólnych zasad odpowiedzialności za wynik procesu byłoby sprzeczne z zasadą słuszności (art. 102 k.p.c.). Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprocessowa (stan majątkowy, szczególna sytuacja zdrowotna i życiowa), przy czym zła sytuacja finansowa, stanowiąca podstawę do zwolnienia strony od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, nie wyczerpuje sama w sobie przesłanek zastosowania art. 102 k.p.c., a przepis ten, z uwagi na swój szczególny charakter, nie może być wykładany rozszerzająco i wyklucza uogólnienie.

Okoliczności niniejszej sprawy nie pozwalają zdaniem Sądu Apelacyjnego na zastosowanie w niniejszej sprawie dyspozycji art. 102 k.p.c. Powódka w żaden sposób nie wykazała, by była w złej sytuacji finansowej. Wbrew swoim twierdzeniom zawartym w piśmie z dnia 8.12.2011 r. (k. 100) nie wykazała również, by złożenie przez nią powództwa było wywołanie niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem strony pozwanej. Przeciwno zastosowaniu wobec powódki dyspozycji art. 102 k.p.c. przemawia również jej sytuacja procesowa, a mianowicie fakt, iż cofnęła ona powództwo pomimo niezaspokojenia jej roszczenia, jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy. W tej sytuacji zasady słuszności nie przemawiają za odstąpieniem od obciążenia powódki kosztami procesu poniesionymi w niniejszej sprawie przez stronę pozwaną.

Zarzuty podniesione w zażaleniu przez stronę pozwaną Sąd Apelacyjny uznał zaś za uzasadnione w całości. Wbrew stanowisku Sąd I instancji, nie sposób przyjąć, by z uwagi na cofnięcie przez powódkę pozwu jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy i związany z tym niższy nakład pracy pełnomocnika pozwanego, uzasadnione było obniżenie wynagrodzenia pełnomocnika strony pozwanej do kwoty niższej od stawki minimalnej wskazanej w rozporządzeniu z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) . Jak trafnie zarzucił skarżący, stawki wskazane w rozporządzeniu limitują dolną granicę wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi za prowadzenie sprawy. Ustalenie, że pełnomocnik udzielił stronie pomocy prawnej przed organami sprawiedliwości, uzasadnia zatem – w przypadku wygrania przez stronę sprawy w całości – zasądzenie na rzecz strony od jej przeciwnika procesowego stawki wynagrodzenia adwokata w minimum takiej kwocie, jaką wskazują przepisy rozporządzenia. Odstąpienie od tej zasady w przypadku wygrania przez stronę sprawy w całości jest możliwe jedynie w przypadku ustalenia, że pełnomocnik strony w ogóle nie udzielił jej pomocy prawnej, albo – że zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony względami słuszności, o którym mowa w art. 102 k.p.c.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że pełnomocnik strony pozwanej udzielił jej pomocy prawnej przed organami sprawiedliwości, złożył bowiem odpowiedź na pozew. Podkreślenia wymaga, że dla ustalenia, czy pełnomocnik udzielił pomocy stronie nie jest istotna ilość czynności, które podjął w celu doprowadzenia dla korzystnego dla niej rozstrzygnięcia, liczba stron składanych przez niego pism ani faktyczny wpływ podnoszonych przez niego argumentów na kształt rozstrzygnięcia. Okoliczności te mogłyby uzasadniać przyznanie stronie wielokrotności stawki minimalnej z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika w sprawach, w których jego nakład pracy byłby ponadprzeciętny, nie stanowią natomiast podstawy do obniżenia przyznanej kwoty poniżej wskazanej w rozporządzeniu stawki minimalnej. Pomimo zatem, że w niniejszej sprawie jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy powódka pozew cofnęła, przez co nie zaistniała potrzeba stawiennictwa pełnomocnika na rozprawie ani składania przez niego dalszych pism procesowych, stronie pozwanej w pełni należne są zdaniem Sądu Apelacyjnego koszty wynagrodzenia pełnomocnika w żądanej przez nią wysokości 3.617 zł.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania zażaleniowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 330 zł tytułem zwrotu kosztów procesowych w postępowaniu zażaleniowym.

bp